

Szesnaście argumentów za pieczą naprzemienną – równoważną

Dr Edward Kruk

Rozdział 7 - [*The Equal Parent Presumption: Social Justice in the Legal Determination of Parenting after Divorce*](#)

Przedstawione poniżej argumenty dotyczące pieczy równoważnej opierają się na literaturze badawczej omówionej w rozdziałach 5 i 6. Biorąc pod uwagę te dane oraz wady standardu „dobra dziecka” i szkody powodowane przez stosowanie modelu wyłącznej pieczy jednego rodzica/głównego miejsca zamieszkania przy jednym z rodziców wyszczególnione w rozdziale 4, każdy z przedstawionych poniżej szesnastu argumentów może być wystarczającym powodem do przyjęcia pieczy równoważnej jako realnej alternatywy dla modelu wyłącznej opieki/głównego miejsca zamieszkania; są one potężnym świadectwem uzasadniającym pilną potrzebę reformy prawa w kierunku domniemania pieczy równoważnej.

W ostatnich badaniach naukowych powołanych na poparcie każdego z argumentów wykorzystano liczniejsze i bardziej reprezentatywne grupy próbne niż w poprzednio prowadzonych badaniach, pokonując zarazem większość ograniczeń metodologicznych wcześniejszych badań.

Oto szesnaście argumentów na rzecz pieczy równoważnej:

1. Piecza równoważna pozwala zachować dobre relacje dzieci z obydwójgiem rodziców.
2. Piecza równoważna pomaga zachować dobrą relację rodziców z ich dziećmi.
3. Piecza równoważna zmniejsza konflikty rodzicielskie i zapobiega przemocy w rodzinie.
4. Piecza równoważna odzwierciedla preferencje i poglądy dzieci o ich własnych potrzebach i najlepszym interesie.
5. Piecza równoważna odzwierciedla preferencje i poglądy rodziców na temat potrzeb i interesów swoich dzieci.
6. Piecza równoważna odzwierciedla sposób sprawowania opieki nad dziećmi przed rozwodem.
7. Piecza równoważna poprawia jakość relacji rodzic-dziecko.

8. Piecza równoważna zmniejsza skupienie się rodziców na „wyluczaniu czasu” spędzanego z dzieckiem i zmniejsza częstotliwość sporów sądowych.
9. Piecza równoważna stanowi zachętę dla negocjacji, mediacji i tworzenia wspólnych planów wychowawczych.
10. Piecza równoważna zapewnia jasną i spójną wytyczną w podejmowaniu decyzji przez sąd.
11. Piecza równoważna zmniejsza ryzyko i częstość występowania alienacji rodzicielskiej.
12. Piecza równoważna ułatwia egzekwowanie nakazów sądowych w zakresie opieki nad dziećmi, ponieważ rodzice chętniej przestrzegają nakazu równej odpowiedzialności rodzicielskiej.
13. Piecza równoważna odnosi się do zasad sprawiedliwości społecznej dotyczących ochrony praw dziecka.
14. Piecza równoważna odnosi się do zasad sprawiedliwości społecznej dotyczących władzy rodzicielskiej, autonomii, równości praw i obowiązków.
15. Skuteczność uznaniowego modelu dobra dziecka/wyłącznej pieczy nad dzieckiem nie jest udowodniona empirycznie.
16. Korzyści domniemanej pieczy równoważnej z możliwością do podważenia są udowodnione empirycznie.

1. Piecza równoważna pomaga zachować dobre relacje dzieci z obojgiem rodziców.

Jak wyszczególniono w rozdziale 5, piecza równoważna pomaga zachować dobre relacje dzieci z obojgiem rodziców, co ma kluczowe znaczenie dla przystosowania się dzieci do sytuacji po rozwodzie. Dawno już ustalone zostało, że zarówno przed rozwodem, jak i po rozwodzie, dla optymalnego rozwoju, dzieci potrzebują, aby oboje rodzice byli fizycznie i emocjonalnie zaangażowani i obecni w ich życiu, a usunięcie z ich życia jednego rodzica zagraża fizycznemu i emocjonalnemu bezpieczeństwu dzieci (Maccoby i Mnookin 1992) W przełomowym badaniu *Stanford Custody Project*, w którym dane zostały zebrane w ciągu czterech lat od 1100 rozwiedzionych rodzin z 1386 dziećmi odkryto, że cztery lata po rozwodzie dzieci funkcjonujące w systemie pieczy równoważnej miały lepsze wyniki w nauce i miały się lepiej pod względem emocjonalnym i psychologicznym niż dzieci wychowywane w modelu wyłącznej opieki jednego z rodziców. Lund (1987), w badaniu jakościowym porównującym wyniki badań nad dziećmi po rozwodzie rodziców w sytuacji harmonijnej pieczy równoważnej, w sytuacji pieczy równoważnej, gdy rodzice są skonfliktowani oraz nad dziećmi wychowywanymi bez ojca, stwierdził, że korzyści z pieczy równoważnej były widoczne zarówno w przypadku harmonijnie współpracujących ze sobą jak i

skonfliktowanych rodziców, a najbardziej znaczącym czynnikiem wpływającym na dobre samopoczucie dzieci było aktywne zaangażowanie obojga rodziców w ich życie. Nowsze badania (Campana i in. 2008; Melli i Brown 2008; Gunnoe i Braver 2001 i inni powołani w rozdziale 5) wykazały zbawienny wpływ wspólnej opieki i fizycznej obecności obojga rodziców na dostosowanie się dzieci do sytuacji rozwodu (w porównaniu z formułą sprawowania wyłącznej opieki przez jednego z nich).

Fabricius i in. (2011 r.) stwierdzili natomiast, że najwyższy poziom emocjonalnego bezpieczeństwa dzieci osiągają poprzez spędzanie 50% czasu z każdym z rodziców i potwierdzili wnioski Sandler, Cookston i Braver (2008), że ustanowienie pieczy równoważnej chroni dzieci przed skutkami konfliktu rodzicielskiego. Melli i Brown (2008) wykazali, że dzieci wychowywane w systemie opieki równoważnej były mniej przygnębione, miały mniej problemów zdrowotnych i związanych z nimi przypadłości oraz odczuwały większą satysfakcję z życia niż dzieci wychowywane pod wyłączną opieką jednego z rodziców, rzadziej też były one pozostawiane z opiekunkami i w przedszkolach. W szwedzkim badaniu Jablonska i Lindberg (2007) z udziałem 15 428 dzieci wykazano, że wspólnie wychowywane dzieci nie były narażone na zwiększone ryzyko negatywnych skutków rozwodu, w przeciwieństwie do dzieci pozostających pod wyłączną opieką jednego z rodziców. Norweskie badanie Breivika i Olweusa z 2006 r. wykazało, że dzieci dorastające w systemie pieczy równoważnej miały wyższą samoocenę, mniejszy stopień depresji i nadużywania substancji psychoaktywnych oraz wykazywały mniej antyspołecznych zachowań niż dzieci wychowywane pod wyłączną opieką jednego z rodziców. W badaniach porównawczych Bjarnasona z 2010 i 2012 r., w których udział wzięło 200 000 dzieci z trzydziestu sześciu krajów stwierdzono, że dzieci wychowywane w pieczy równoważnej miały znacząco wyższy poziom zadowolenia z życia i miały bardziej pozytywne relacje z rodzicami niż dzieci z rodzin, gdzie zastosowano inne ustalenia dotyczące podziału opieki po rozwodzie. W rzeczywistości trzy czwarte dzieci z rodzin o pieczy równoważnej wykazywało poziom zadowolenia z życia równy lub wyższy nawet od wychowywanych przez obojga rodziców.

Wreszcie, jak to wyszczególniono w rozdziale 5, metaanaliza Bausermana (2002) badań porównujących funkcjonowanie dzieci i rodziców w rodzinach z wyłączną opieką jednego z rodziców i w tych z opieką równoważną obojga rodziców oraz (2012) metaanaliza badań porównujących wyniki dotyczące funkcjonowania rodziców wykazały, że wspólna opieka i wspólne rodzicielstwo miały znacząco lepszy wpływ na dzieci i rodziców we wszystkich obszarach adaptacji specyficznych dla sytuacji po rozwodzie, ale także ogólnie pozytywny w tym w zakresie relacji rodzinnych dzieci, ich poczucia własnej wartości, adaptacji emocjonalnej i behawioralnej oraz poziomu nasilenia trwającego między rodzicami konfliktu. Rodziny o wysokim konflikcie,

gdzie konieczne były ustalenia sądowe radziły sobie równie dobrze jak te, które dobrowolnie wybrały pieczę równoważną potwierdzając wyniki wcześniejszych badań, które pokazały, że piecza równoważna działa tak samo dobrze w rodzinach o wysokim konflikcie, w których rodzice rywalizują o opiekę (Buchanan, Maccoby i Dornbush 1996; Crosbie-Burnett 1991; Healy, Malley i Stewart 1990). Tradycyjne wzorce i wytyczne dotyczące odwiedzin są dla większości dzieci przestarzałe, niepotrzebnie sztywne, restrykcyjne, sztuczne i nie spełniają oczekiwań dzieci, zarówno w krótkim, jak i w dłuższym okresie czasu nie są w stanie zaspokoić ich potrzeb kontaktu z rodzicem (Kelly 2007). Ponadto, wyłączna opieka i nakazy sądowe określające główne miejsce zamieszkania są w wysokim stopniu skorelowane z alienacją rodzicielską i brakiem zaangażowania jednego z rodziców w życie dziecka (Kruk 2010a; Kruk 2010b; Amato, Meyers, i Emery 2009); a wiele badań wykazało, że nieobecność ojca, szczególnie po rozwodzie, bardziej niż jakikolwiek inny pojedynczy czynnik, wiąże się z pogorszeniem społecznego i emocjonalnego funkcjonowania dzieci. Rozwiązanie polegające na wyłącznej opiece jednego z rodziców, oparte na podejściu „zwycięzca bierze wszystko” usuwa pierwotnego opiekuna z życia dziecka, pozbawiając je miłości jednego z rodziców i odrywając je często także od drugiej części rodziny, jej korzeni kulturowych i tradycji, dlatego tak pilnie potrzebne jest alternatywne podejście. Domniemanie równoważnej pieczy rodzicielskiej chroni relacje dzieci z obojgiem rodziców. Ustalenie opieki równoważnej trwale i na długi okres czasu zapewnia dzieciom znacząco więcej czasu opieki rodzicielskiej o lepszej jakości niż ustalenie wyłącznej opieki jednego z rodziców, w tym trybie dzieci spędzają średnio 30% więcej czasu w opiece zastępczej (Melli i Brozo 2008; Lamb i Kelly 2009). Domniemanie równego podziału opieki maksymalizuje dostępne zasoby obojga rodziców pożytkowane dla dobra dziecka. Niemowlęta i małe dzieci są najbardziej dotknięte konsekwencjami rozwodu rodziców, zwłaszcza brakiem jednego z pierwotnych opiekunów (*primary attachment figure; primary caregiver*¹) w ich życiu, zwłaszcza gdy oboje rodzice byli aktywnie zaangażowani przed rozwodem. Badania przeprowadzone z perspektywy teorii przywiązania (Lamb i Kelly 2009; Pruett i in. 2003) potwierdzają, że niemowlęta i małe dzieci potrzebują regularnych interakcji z każdym z rodziców jako pierwotnym opiekunem, ponieważ relacje zarówno z matkami, jak i ojcami są psychologicznie ważne. Utrata lub osłabienie któregoś z tych związków spowoduje depresję i niepokój. Spędzanie wieczoru i nocy z każdym z rodziców jest psychologicznie ważne, ponieważ dostarcza ono okazji do kluczowych interakcji społecznych i działań opiekuńczych. Dzieciom w tym wieku są potrzebne częstsze zmiany miejsca, aby zapewnić ciągłość obu relacji oraz zapewnić bezpieczeństwo i komfort dziecka. Podsumowując, piecza równoważna powoduje wzrost poziomu

¹ Pojęcie ukute na podstawie teorii przywiązania (*Attachment theory*) amerykańskiego psychiatry i psychoanalityka Johna Bowlby. (przyp. tłum)

i jakości rodzicielskiej stymulacji i uwagi w życiu dzieci po rozwodzie rodziców, stanowiąc decydujący czynnik w przystosowaniu się dzieci do konsekwencji rozwodu, podczas gdy podejście tradycyjne prowadzi do osłabienia relacji rodzic-dziecko.

2. Piecza równoważna pomaga zachować dobre relacje rodziców z dziećmi.

Tak jak dzieci potrzebują obojga rodziców, tak i rodzice potrzebują w swoim życiu dzieci. Badania wykazały, że piecza równoważna ma zbawienny wpływ na rodziców, jak również pozytywnie wpływa na adaptację rodziców do konsekwencji rozwodu (Bauserman 2001 i 2012; Melli i Brown 2008; Neoh i Mellor 2010). Podstawową korzyścią dla rodziców funkcjonujących w systemie pieczy równoważnej jest lepsze zdrowie emocjonalne i mniejszy stres, wynikającego z poczucia posiadania celu i osobistej satysfakcji związanej z aktywnym wykonywaniem obowiązków rodzicielskich; najwyższy poziom depresji występuje u dorosłych posiadających dzieci poniżej osiemnastego roku życia, z którymi nie mieszkają lub nie są w ich życie aktywnie zaangażowani (Neoh i Mellor 2010; Evenson i Simon 2005). Najpoważniejszą stratą dla rodziców doznaną wskutek rozwodu jest utrata dzieci i ich własnej tożsamości rodzicielskiej (Kruk 2010). Ograniczenia tradycyjnych zasad podziału opieki i dostępu do dzieci po rozwodzie są silnie związane z utratą kontaktu pomiędzy dziećmi a jednym z rodziców, 30% dzieci po rozwodzie rodziców nie ma kontaktu z ojcami niezamieszkującymi z nimi (Amato, Meyers i Emery 2009 r.). Jednocześnie liczba matek niemieszkających z dziećmi wzrasta i one także doświadczają podobnych problemów związanych z nieobecnością ich dzieci (Kruk 2010 b).

„Dwadzieścia lat temu odkryłem, że rodzice, którzy stracili kontakt z dziećmi po rozwodzie przeżywali regularną żalobę, złożoną z wszystkich głównych jej elementów.” (Kruk 1991). Dzisiaj rodzice ci wykazują jeszcze bardziej wyraźne symptomy stresu pourazowego, ponieważ są oni świadomi konsekwencji nieobecności dzieci w ich życiu. Utrata dziecka i roli rodzica jest doświadczeniem stanowiącym rdzeń tożsamości rodziców niemieszkających z dziećmi po rozwodzie.

Rodzice ci często zgłaszają rosnącą izolację społeczną, tracą pracę, są niezdolni do nawiązywania i podtrzymywania nowych relacji, a skutki te wiążą się z zaburzonymi wzorcami myślenia i odczuwania, w tym ze wstydem, napiętnowaniem, obwinianiem siebie, wyuczoną bezradnością i brakiem nadziei na przyszłość (Kruk 2010a; Kruk 2010 b). Jak wspomniano wcześniej, stwierdzono epidemię samobójstw wśród rozwiedzionych ojców bez prawa do opieki nad dzieckiem, co było bezpośrednio związane z wyrokami sądów rodzinnych, które pozbawiały ich roli opiekunów dzieci (Kposowa 2000). Domniemanie pieczy równoważnej mogłoby w

znacznym stopniu zapobiec wyłączeniu rodziców z życia dzieci w sytuacjach, w których rodzice chcą utrzymać aktywną rolę jako opiekunowie swoich dzieci, ale nakazy sądowe im to uniemożliwiają lub ograniczają, pozbawiając ich roli pierwotnych opiekunów. Fakt, że ci rodzice chcą mieszkać ze swoimi dziećmi i dążą do wspólnej opieki nad nimi, jest wyrazem ich przywiązania do dzieci (Kruk 2010; Kruk 1993b). Wbrew twierdzeniom przeciwników pieczy równoważnej (Jaffe, Lemon, and Poisson 2003), nie ma dowodów na to, że rodzice, którzy ubiegają się o opiekę nad swoimi dziećmi, robią to z powodów takich jak chęć uniknięcia płacenia alimentów na dzieci lub obniżenia ich, uzyskania przewagi w rozliczeniach majątkowych lub kontynuowania dominacji nad byłymi małżonkami (Maccoby i Mnookin 1992). Większość rodziców ma silne pierwotne przywiązanie do swoich dzieci i szuka takich ustaleń dotyczących opieki nad nimi, które pozwolą im utrzymać to przywiązanie; poczucie bycia ważnym i kompetentnym jako rodzic, aktywne zaangażowanie w kontakty z dziećmi oraz utrzymywanie relacji z dziećmi bez ingerencji drugiego rodzica lub innych zewnętrznych źródeł są identyfikowane przez rodziców jako kluczowe elementy relacji rodzic-dziecko po rozwodzie (Tepp 1983; Kaspiw i in. 2009). Podczas gdy rodzice nie zamieszkujący z dzieckiem odczuwają dotkliwe skutki nieobecności dziecka, rodzice sprawujący opiekę nad dzieckiem są zazwyczaj przytłoczeni wyłączną odpowiedzialnością za opiekę nad nim, a rezultatem tego jest osłabienie ich kompetencji rodzicielskich, ponieważ rodzice są mniej fizycznie i emocjonalnie dostępni dla swoich dzieci (Lamb i Kelly 2009; Kelly 2007; Kelly 2003). Maksymalizacja dobrostanu rodziców zachęca i zwiększa ich dostępność dla dzieci i ich względem nich responsywność, a to z kolei maksymalizuje dobrostan dzieci. Dobro dziecka jest zagrożone, gdy rodzic jest zdegradowany do pozycji "drugiej kategorii"; jeśli rodzic jest pomniejszony w oczach dziecka, cierpi jego samoocena (Kruk 2010a). Rodzice powinni być dumą swoich dzieci. Wreszcie, model wyłącznej opieki nad dzieckiem wzmacnia tradycyjną zależność ekonomiczną kobiet od mężczyzn, podczas gdy rozpowszechnienie i domniemanie pieczy równoważnej wywierać może presję na rządy, by zajęły się różnicami płacowymi między kobietami a mężczyznami (Pulkingham 1994).

3. Piecza równoważna zmniejsza konflikt rodzicielski i zapobiega przemocy w rodzinie.

Jak twierdzą Bitnbaum i Bala (2010), w prawnym przydziale opieki rodzicielskiej po rozwodzie istotne jest rozróżnienie rodzajów konfliktu pomiędzy rodzicami. Konflikty są normalną częścią codziennego życia, a próba całkowitego chronienia dzieci przed nimi jest wyświadczeniem im niedźwiedziej przysługi, jednocześnie przemoc w rodzinie i przemoc wobec dzieci są dla nich

niebezpieczne. Wzruszalne domniemanie pieczy równoważnej pomogłoby wykluczyć przypadki przemocy w rodzinie i wobec dzieci. Dzieci rodziców rozwiedzionych powinny mieć zapewnioną taką samą ochronę, jak wszystkie inne dzieci, gdy istnieje podejrzenie, że dziecko potrzebuje ochrony przed rodzicem; a przemoc w rodzinie powinna być penalizowana przez prawo karne (Chisolm 2009). Przemoc w rodzinie nie ustąpi, jeżeli nie zostanie przeprowadzone pełne dochodzenia w sprawie zarzutów, a w razie potrzeby nie będzie się ich ścigać w drodze postępowania karnego (ibid).

Nie ma również wątpliwości, że narażenie dzieci na ciągły i nierozwiązany konflikt o wysokim natężeniu jest szkodliwy dla dzieci. Przedmiotem dyskusji jest ilość czasu wychowawczego, który jest wskazany w sytuacjach konfliktowych. Jak to szczegółowo opisano w rozdziale 6, badania naukowe rzadko rozróżniały częstotliwość kontaktów i rzeczywisty czas sprawowania opieki rodzicielskiej. Wcześniejsze badania (Johnston, Kline i Tschann 1989) analizowały częstotliwość kontaktu rodziców z dziećmi i wykazały negatywne wyniki w przypadkach wysokiego stopnia konfliktu i częstych wizyt jednego z rodziców. Kelly (2007) zauważyła jednak, że ilość czasu sprawowania opieki przez jednego z rodziców nie jest tak problematyczna dla dzieci jak częstotliwość kontaktu pomiędzy rodzicami w sytuacjach wysokiego konfliktu i sugeruje ograniczenie częstotliwości zmian miejsca pobytu dziecka oraz organizowanie tych zmian bez bezpośredniego kontaktu pomiędzy rodzicami. Nowsze badania zbadały rzeczywistą ilość czasu sprawowanej opieki rodzicielskiej w zestawieniu z częstotliwością kontaktów z dzieckiem, i wykazały nie tylko, że piecza równoważna nie jest szkodliwa w sytuacjach nasilonego konfliktu pomiędzy rodzicami, ale że równe i wspólne rodzicielstwo może złagodzić szkodliwe skutki tego konfliktu: ciepła relacja z obojgiem rodziców jest czynnikiem ochronnym dla dzieci w rodzinach o wysokim natężeniu konfliktu. Korzyści wynikające z pieczy równoważnej dla dobra dzieci istnieją niezależnie od konfliktu rodziców. Jak zostało to omówione w rozdziale 6, Pruett i inni (2003) stwierdzili, że negatywne konsekwencje konfliktu rodzicielskiego dla dziecka zmniejszają się dzięki aktywnemu zaangażowaniu obojga rodziców w życie dzieci; ponadto Sandler i inni (2008), Gunnoe i Braver (2001) oraz Bauserman (2002) wykazali, że pozytywne efekty pieczy równoważnej dla dzieci są niezależne od poziomu konfliktu rodziców, podobnie jak Fabricius i Luecken (2007), którzy skonkludowali, że opieka równoważna jest tak samo zbawienna dla dzieci w sytuacjach wysokiego konfliktu, jak w tych, gdzie współpraca pomiędzy rodzicami jest harmonijna. Fabricius, Diaz i Braver (2012) stwierdziła ponadto, że stałe relacje dzieci z każdym z rodziców mogą przeciwdziałać szkodliwym skutkom konfliktu rodzicielskiego i że ograniczanie czasu opieki jednemu z rodziców, gdy istnieje konflikt rodzicielski, sprawia, że dzieci są podwójnie narażone na długotrwałe problemy ze zdrowiem fizycznym i psychicznym. Wreszcie, jak wspomniano,

Bauserman (2012) w swojej metaanalizie 50 północnoamerykańskich badań nad konfliktami rodzicielskimi i adaptacją dzieci w rodzinach funkcjonujących w prawnej/fizycznej formule pieczy równoważnej i w rodzinach funkcjonujących w systemie wyłącznej opieki jednego rodzica/podstawowego miejsca zamieszkania stwierdził, że wspólna opieka prawna/fizyczna i piecza równoważna przynosiły bardziej pozytywnymi skutki w zakresie łagodzenia konfliktu rodzicielskiego i sporów oraz ogólnej adaptacji dzieci i rodziców niż system wyłącznej opieki jednego rodzica/podstawowego miejsca zamieszkania.

Kontrydktoryjne procesy sądowe o wyłączną opiekę jednego z rodziców lub ustalenie głównego miejsca zamieszkania, które skutkują wynikiem wygrana /przegrana wydają się prowadzić w istotny sposób do zaostrzenia konfliktu rodzicielskiego, i nie jest zaskoczeniem, że poziomy konfliktu rodzicielskiego podczas czasu rozvodu i zmiany sytuacji prawnej są wówczas najwyższe. Istnieją liczne badania, które wykazują ten efekt, jak szczegółowo zostało to opisane w rozdziale 6. Na przykład, Hawthorne i Lennings (2008) stwierdzili, że prawna opieka matki i orzeczenia dotyczące głównego miejsca zamieszkania przy matce oraz usunięcie ojców z codziennego życia dzieci były zazwyczaj połączone z większym gniewem i wrogością ojców wobec byłych żon. Jak wspomniano, konflikt rodzicielski wzrasta po ustaleniu wyłącznej opieki i głównego miejsca zamieszkania, a maleje wraz z ustanowieniem równych lub wspólnych ustaleń dotyczących opieki rodzicielskiej, podobnie jak współpraca pomiędzy rodzicami maleje po zapadnięciu orzeczeń dotyczącymi głównego miejsca zamieszkania, a wzrasta w przypadku ustalenia pieczy równoważnej (Bauserman 2012; Melli i Brown 2008).

Warto zauważyć, że połowa przypadków przemocy w rodzinie po rozwodzie wydarza się w systemie wyłącznej opieki jednego z rodziców/ ustalenia głównego miejsca zamieszkania ; Ellis and Wight-Peasley 1986; Hotton 2003; Johnson and Hotton 2003; Statistics Canada 2008; Johnston, Roseby i Kuehnle (2009) omawiają wysoką przewagę "przemocy związanej z separacją" podczas kontrydktoryjnych spraw sądowych o opiekę nad dziećmi. Nie jest to zaskoczeniem, biorąc pod uwagę wysoką stawkę, o jaką toczy się gra; kiedy zagrożone są podstawowe relacje między rodzicami a dziećmi, ryzyko przemocy drastycznie wzrasta. Gdy żadne z rodziców nie jest zagrożone utratą dzieci, konflikt maleje. Kultura wrogości stworzona przez system wyłącznej opieki wydaje się mieć na celu najgorsze możliwe rezultaty, w sytuacji gdy dwoje zdolnych opieki rodziców, chcących nadal być dla dziecka pierwotnymi opiekunami nie może dojść do porozumienia w sprawie planu rodzicielskiego i są oni zmuszeni do wzajemnej dyskryminacji w ramach systemu kontrydktoryjnego, starając się po prostu utrzymać swoją rolę jako rodziców. W systemie wyłącznej pieczy lub głównego miejsca zamieszkania konflikt o dostęp do dziecka jest często nie ma końca, ponieważ rodzice niemieszkający z dziećmi ciągle wracają do sądu, starając

się zyskać więcej czasu ze swoimi dziećmi, a ich wysiłki są odpierane przez rodziców sprawujących pieczę nad dzieckiem, którzy starają się ograniczyć czas rodziców dochodzących w celu ustanowienia uporządkowanego i nieskomplikowanego harmonogramu życia, wolnego od ingerencji rodzica niemieszkającego z dzieckiem. System wyłącznej opieki nad dzieckiem jest również zachętą do eskalacji konfliktu, ponieważ "wysoki poziom konfliktu" staje się bronią w rękach niektórych rodziców, chcących zwyciężyć w postępowaniu o opiekę nad dzieckiem.

Problem podstępnych działań zmierzających do ograniczania zaangażowania drugiego rodzica w życie dziecka (poprzez wyolbrzymianie ilości konfliktów, które miały miejsce, fabrykowanie zarzutów o znęcanie się nad dzieckiem ("wetowanie drugiego rodzica") lub podżeganie do konfliktu w celu uzyskania wyłącznej opieki lub sądowego nakazu głównego miejsca zamieszkania) był omawiany przez wielu badaczy. Birnbaum i Bala (2010, 408) piszą: "W orzecznictwie istnieje domniemanie nieustanawiania pieczy równoważnej w sytuacjach nasilonego konfliktu". W rezultacie rodzice, którzy ubiegają się o wyłączną opiekę nad dzieckiem, często określają swoje sytuacje jako wysokokonfliktowe. Rodzic wyolbrzymia zakres konfliktu lub celowo angażuje się w konflikt, aby przeciwstawić się zarządzeniu o wspólnej opiece". A błędy sądowe zagrażają bezpieczeństwu dzieci; po rozwodzie rodziców dzieci narażone są na ryzyko, gdy jeden rodzic zostaje usunięty jako pierwotny opiekun z ich życia bez wszechstronnego dochodzenia, oceny i rekomendacji ze strony kompetentnego organu ochrony dziecka. Rodzic, który ma silniejszą pozycję prawną, często jest zwycięzcą w sporze o opiekę nad dzieckiem, sędziowie muszą podejmować trudne decyzje w kontekście zarzutów i kontrzarzutów o znęcanie się, alienację i brak kompetencji rodzicielskich, ale rzadko kiedy prowadzone jest jakiegokolwiek dochodzenie karne w sprawie tych zarzutów. Wynik jest taki, że w wielu przypadkach opieka nad dzieckiem zostaje odebrana bardziej ugodowemu i kochającemu rodzicowi, a dzieci kończą pod wyłączną opieką jego adwersarza, bardziej konfliktowego i alienującego rodzica. Błędy sądowe w takich sprawach prowadzą do tragicznych rezultatów (Richardson 2006); potencjał do przemocy wobec dziecka jest praktycznie niekontrolowany, gdy całkowita władza przyznana zostaje rodzicowi w systemie wyłącznej opieki. Równe ustalenia dotyczące dzielonej odpowiedzialności rodzicielskiej nie zwiększają konfliktu między rodzicami (Bauserman 2009.; Gunnoe i Braver 2001). W istocie, kiedy żadne z rodziców nie jest zagrożone utratą dzieci, poziom konfliktu spada. Zamiast akceptowania wysokiego poziomu konfliktu jako nieuniknionego faktu, celem instancji sądowych powinno być zmniejszenie konfliktu rodzicielskiego po rozwodzie. Najbardziej skłóceni rodzice mogą z powodzeniem uczyć się minimalizować konflikt, gdy są do tego zmotywowani, a domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej stanowi zachętę do współpracy rodzicielskiej, negocjacji, mediacji i opracowywania planów wychowawczych (Kruk 2008). Opracowano szereg

specjalistycznych metod interwencji mających pomóc rodzicom w ograniczaniu skali konfliktu, w tym terapeutyczne mediacje rodzinne, programy edukacji rodzicielskiej, koordynację rodzicielską i rodzicielstwo równoległe. Plany rodzicielskie w szczególności umożliwiają równe i wspólne rodzicielstwo w sytuacjach wysokiego konfliktu, ponieważ zapewniają strukturę, która ogranicza potrzebę kontaktu pomiędzy rodzicami. Interwencje o kluczowym znaczeniu w takich przypadkach obejmują zwiększanie uważności rodziców na potrzeby dzieci (Moloney 2009). Ludzie starają się zazwyczaj odpowiedzieć na to czego od nich oczekujemy: jeśli oczekujemy, że rozwodzący się rodzice będą odpowiedzialni i będą działać w najlepszym interesie swoich dzieci i zapewnimy im wsparcie, które im to umożliwi, będą oni działać zgodnie z tymi zasadami; jeśli będziemy oczekiwać, że zawiodą - zawiodą. Podsumowując, wiele z "prawd praktycznych" przyjmowanych przez sądy dotyczących pieczy równoważnej przy dużym konflikcie pomiędzy rodzicami nie jest popartych empirycznie, włączając w to następujące założenia: konflikt jest z natury zły dla dzieci; konflikt wzrośnie przy pieczy równoważnej; opieka równoważna nie przyniesie korzyści dzieciom w sytuacji nasilonego konfliktu; i niewiele lub nic nie można zrobić, by zmniejszyć ów konflikt. Aktualna literatura kwestionuje to stanowisko, równe i wspólne rodzicielstwo nie jest przeciwwskazane w sytuacjach nasilonego konfliktu rodzicielskiego, a obecność konfliktu nie powinna ograniczać możliwości utrzymywania przez dzieci głębokich relacji z obojgiem rodziców (Lamb i Kelly 2009; Fabricius i in. 2012; Fabricius i Luecken 2007). Podobnie Nielsen (2013), w przeglądzie najnowszych badań dotyczących opieki dzielonej, stwierdza, że konflikt nie powinien być czynnikiem w prawnym ustaleniu trybu opieki nad dziećmi po rozwodzie, chyba że konflikt obejmuje udokumentowaną historię przemocy fizycznej.

4. Piecza równoważna odzwierciedla preferencje i poglądy dzieci na temat ich potrzeb i interesów.

Stosunkowo niewielu badaczy bezpośrednio i systematycznie badało perspektywę dzieci rozwiedzionych rodziców w odniesieniu do ich potrzeb i preferencji dotyczących ustaleń po rozwodzie; ci, którzy to zrobili, doszli do wniosku, że dzieci zdecydowanie preferują opiekę równoważną (Fabricius 2003; Finley i Schwartz 2007). Jak to zostało omówione w rozdziale 5, ostatnie badania wykazały, że dzieci po rozwodzie rodziców uważają równy czas spędzany z rodzicami za optymalny układ życiowy i uważają, że równoważna piecza obojga rodziców leży w najlepszym interesie ich samych i innych dzieci. W badaniu młodych dorosłych dzieci, które przeżyły rozwód rodziców przed ukończeniem szesnastego roku życia w dużej skali (n=82.9), Fabricius (2003) odkrył, że 70% dzieci jest przekonana, że równa ilość czasu z każdym rodzicem

jest najlepszym rozwiązaniem dla dzieci rozwiedzionych rodziców, w tym przedziale 93% to dzieci, które same były wychowywane we systemie pieczy równoważnej i równego podziału czasu spędzanego z rodzicami. Te ostatnie okazały się mieć najlepsze relacje z każdym z rodziców po rozwodzie, i miały wyniki życiowe znacznie lepsze od tych wychowywanych pod wyłączną opieką jednego z rodziców, te często artykułowały uczucia niepewności w ich relacji z rodzicem niezamieszkającym z nimi, postrzegały się jako odrzucone przez tego rodzica, i miały złość wobec obojga rodziców za odmawianie im możliwości nawiązania normalnych relacji z nimi obojgiem. Konsekwentnie z tym stwierdzeniem, Amato i Gilbreth (1999), w swojej wcześniejszej meta-analizie badań nad relacją ojciec-dziecko po rozwodzie, stwierdzili, że dzieci, które zostały odsunięte od swoich ojców miały większe problemy z adaptacją behawioralną i emocjonalną oraz słabsze osiągnięcia szkolne. Podobne wyniki uzyskali Derevensky i Deschamps (1997) oraz Lund (1987). Gdy dzieci były pytane bezpośrednio o ich własne wizje pożądanych warunków życia i ich opinie na temat tego, co jest najlepsze dla dzieci rozwiedzionych rodziców w ogóle, konsekwentnie zgłaszały silną preferencję dla równoważnej opieki obojga rodziców, postrzegając tę formę opieki jako zaspokajającą potrzebę zaangażowania obojga rodziców w ich życie, co uznawały za niezwykle ważne dla ich dobrego samopoczucia. Choć niektóre badania sugerują, że ustanowienie i utrzymanie opieki równoważnej stanowi wyzwanie dla dzieci i wyrażają ostrożność co do prawnej regulacji takich ustaleń (Whitehead 2012), są one zazwyczaj oparte na małych, niereprezentatywnych grupach próbnych i nie dają respondentom możliwości wyrażenia ich rzeczywistych preferencji w odniesieniu do ustalenia sytuacji życiowej dziecka po rozwodzie rodziców.

5. Piecza równoważna odzwierciedla preferencje i poglądy rodziców na temat najlepszego zaspokojenia potrzeb i dobra ich dzieci.

Według większości badanych rodziców, optymalnym rozwiązaniem po rozwodzie, nawet w przypadku dużego konfliktu jest piecza równoważna. Badania opinii publicznej donoszą, że za równym podziałem opieki rodzicielskiej opowiada się około 80% rodziców, przy czym nieco większy odsetek kobiet niż mężczyzn opowiada się za takim domniemaniem prawnym (Nanos Research 2009; Fabricius et al 2010). W badaniu przeprowadzonym w USA na 267 osobach, które zostały wezwane do ławy przysięgłych, 70% uważało, że dzieci po rozwodzie powinny mieszkać z każdym z rodziców przez równy okres, chociaż tylko 28% wierzyło, że sędzia podejmie taką decyzję (Braver i in. 2011). W kwestii podziału opieki po rozwodzie, istnieje zatem wyraźny rozdźwięk między opinią publiczną a opinią prawników (Pruett, Hoganbruen i Jackson 2000), przy czym

zmieniająca się opinia publiczna odzwierciedla trwającą ewolucję kulturową wartości i norm rodzicielskich. Prawo i polityka rozwodowa muszą uwzględniać współczesne standardy kulturowe, a zarówno sądownictwo, jak i ustawodawcy nie powinni ignorować silnego poparcia społecznego dla pieczy równoważnej i równie silnego publicznego potępienia sądów za nieuzasadnione uprzedzenia ze względu na płeć w odniesieniu do ustalania opieki nad dziećmi po rozwodzie (Fabricius i in.2010). Prawodawca stąpa po cienkim lodzie, gdy prawo znacząco odbiega od wyłaniającego się konsensusu społecznego, takiego jak poparcie społeczne dla pieczy równoważnej (Maldonado 2005); jednocześnie więc założenie o równej odpowiedzialności rodzicielskiej jest wzmocnione przez zbieżność wysiłków na rzecz reformy prawa i opinii społecznej. Badania Kruka (2010a, 2010b) nad opiniami rozwiedzionych ojców i matek w zakresie potrzeb ich dzieci oraz odpowiedzialności rodziców i instytucji społecznych w odniesieniu do tych potrzeb wykazały, że rodzice uznają dobro swoich dzieci za wprost proporcjonalne do aktywnego zaangażowania obojga rodziców w życie dzieci w porozumieniu o wspólnej opiece. W badaniach tych 78% rozwiedzionych ojców i 86% matek niesprawujących opieki nad dzieckiem uznało pieczę równoważną za domniemanie prawne najbardziej zgodne z dobrem ich dzieci.

6. Piecza równoważna odzwierciedla podział opieki, który istniał przed rozwodem.

Obecnie wiadomo, że dzieci tworzą pierwotne więzi przywiązania z każdym z rodziców (Rutter 1995; Lamb i Kelly 2009). Co więcej, wraz z "konwergencją płci" w zakresie ról związanych z opieką nad dziećmi wspólna odpowiedzialność rodzicielska stała się normą w rodzinach z obojgiem rodziców (Atwood 2007; Marshall 2006; Bianchi, Robinson i Milkie 2006). Jak to szczegółowo opisano w rozdziale 5, północnoamerykańskie analizy zarządzania czasem wskazują, że w ciągu ostatnich dwóch dekad ojcowie znacząco zwiększyli swój udział w spełnianiu obowiązków rodzinnych i domowych. Jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do opieki nad dziećmi, zgodnie z Health Canada's National Work-Life Conflict Study (Higgins i Duxbury 2002 i 2012): średnio, matki, które pracują poza domem spędzają średnio 11,1 godzin tygodniowo na bezpośrednich zadaniach związanych z opieką nad dziećmi; ojcowie poświęcają 10,5 godzin, co stanowi podział 51-49% zadań związanych z opieką nad dziećmi (Higgins i Duxbury 2002 i 2012). Inne badanie wykazało, że pomimo dłuższego czasu pracy poza domem niż matki, młodzi ojcowie spędzają z dziećmi średnio 4,3 godziny dziennie, czyli tylko 4,5 minuty mniej niż matki (Galinsky, Aumann i Bond 2009). Przyjęcie pieczy równoważnej jest zatem statystycznie najbardziej odpowiadające podziałowi opieki nad dziećmi przed rozwodem; twierdzenia, że to matki są

głównymi opiekunami dzieci przed rozwodem (Boyd 2003) są przestarzałe i nie są już poparte dowodami empirycznymi.

7. Piecza równoważna poprawia jakość relacji rodzic-dziecko.

Założenie równej odpowiedzialności rodzicielskiej zapewnia kontekst i klimat dla kontynuacji i rozwoju wysokiej jakości relacji rodzic-dziecko, pozwalając rodzicom na zachowanie autorytetu, odpowiedzialności, zaangażowania, przywiązania, dostępności emocjonalnej oraz koncentracji na codziennym życiu dzieci i wspieraniu ich (Flouri 2005). Więzy tworzą się poprzez wzajemne uczestnictwo w codziennych rutynowych czynnościach, w tym rytuałach związanych z kładzeniem się spać, budzeniem się, chodzeniem do szkoły, wracaniem ze szkoły oraz zajęciami pozalekcyjnymi i rekreacyjnymi (Lamb i Kelly 2009; Fabricius i inni 2010), a rodzice potrzebują dużo czasu ze swoimi dziećmi, aby stworzyć i utrzymać wysokiej jakości relacje (Amato i Dorius 2012). Ilość jest niezbędna dla jakości i istnieje bezpośrednia korelacja pomiędzy ilością czasu a jakością relacji rodzic-dziecko, ponieważ wysokiej jakości relacje pomiędzy rodzicami i dziećmi nie są możliwe bez wystarczającej ilości czasu na rozwój i podtrzymanie tych relacji (Amato i Dorius 2012.; Lamb i Kelly 2009; Kruk 2010a; Fabricius i in.2010; Fabricius i in. 2011). Dla dzieci przywiązanie i poczucie "bycia ważnym", poczucie bycia traktowanym priorytetowo, bycia otoczonym opieką i troską, zarówno emocjonalną jak i fizyczną (Trinder 2009), nie jest możliwe w ramach ograniczeń związanych z systemem odwiedzin. Dla rodziców jakość relacji z dziećmi jest zagrożona zarówno w przypadkach, gdy rodzic jest przytłoczony wyłączną odpowiedzialnością za opiekę, jak i w przypadkach, gdy rodzic czuje się pozbawiony praw rodzicielskich jako rodzic niemieszkający z dzieckiem. Ograniczenia tradycyjnych układów, gdy jeden z rodziców ma jedynie "dostęp do dziecka" są dobrze udokumentowane (Kelly 2007; Kruk 1993b); bliskość, ciepło i wzajemne zrozumienie są trudno osiągalne gdy opieka rodzicielska jest ograniczona czasem (Smyth 2009). Znaczące relacje są rozwijane i podtrzymywane przez więź emocjonalną (Moloney 2009), możliwą dzięki stabilności emocjonalnej i bezpieczeństwu równego czasu rodzicielstwa. Jednocześnie jakość relacji między rodzicami a dziećmi jest lepsza, gdy rodzice nie czują się obciążeni lub przytłoczeni wymaganiami związanymi z wyłączną odpowiedzialnością rodzicielską; badania konsekwentnie wykazują, że rodzice sprawujący wspólną opiekę nad dzieckiem zgłaszają znacznie mniejsze obciążenie i stres niż rodzice sprawujący wyłączną opiekę nad dzieckiem; wyłączna odpowiedzialność za opiekę nad dzieckiem nie spoczywa ani na matce, ani na ojcu, co skutkuje lepszą jakością relacji rodzic-dziecko (Bauserman 2012). Wreszcie, nie jest zaskoczeniem, jak donoszą ostatnie badania (Bauserman 2012), że najwyższe i najniższe poziomy satysfakcji rodziców z ustaleń dotyczących podziału opieki po rozwodzie występują w rodzinach z wyłączną

opieką/podstawowym miejscem zamieszkania: rodzice sprawujący opiekę lub rodzice z podstawowym miejscem zamieszkania zgłaszają najwyższy poziom satysfakcji z ustaleń dotyczących podziału opieki po rozwodzie, podczas gdy rodzice nie sprawujący opieki/ nie mieszkający z dziećmi najniższy. Pomiędzy tymi skrajnościami znajduje się piecza równoważna, ponieważ wspólna opieka prawna/fizyczna wiąże się z podobnym poziomem satysfakcji matek i ojców (Kaspiew i inni 2009). Dysproporcja w satysfakcji rodziców mieszkających z dziećmi i tych nie mieszkających z dziećmi nie wróży dobrze wykonywaniu praw i obowiązków rodzicielskich po rozwodzie, ponieważ jedno z rodziców pozostaje w znacznie gorszej sytuacji pod względem jakości życia i dobrego samopoczucia. Jakość życia rodziców jest ważnym i znaczącym czynnikiem determinującym jakość relacji rodzic-dziecko.

8. Piecza równoważna zmniejsza koncentrację rodziców na "obliczaniu czasu" spędzanego z dzieckiem i zmniejsza liczbę sporów sądowych.

Według Smytha (2009), zbyt wiele z sporów na temat opieki nad dzieckiem po rozwodzie powstaje wskutek „obliczania czasu”. Domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej, zdefiniowane zarówno w kategoriach standardu zbliżającego się do równego, jak i równego podziału czasu opieki uwalnia rodziców i sądownictwo od ciągłych sporów o ilość czasu przeznaczanego na kontakty rodzica niemającego miejsca zamieszkania z dziećmi. Kiedy jedno z rodziców jest głównym rodzicem sprawującym opiekę nad dzieckiem, bieżące spory o czas dostępu dla rodzica niesprawującego opieki nad dzieckiem są powszechne. Konflikt jest podsycany przez kontrydktoryjny charakter sporów o opiekę nad dzieckiem; domniemanie rodzicielskiej pieczy równoważnej ogranicza natomiast strategiczne zagrywki, wrogie negocjacje i spory sądowe oraz odsuwa rodziców po rozwodzie z obszarów kontrydktoryjnych sporów sądowych. Intensywny gniew i wrogość towarzyszące sporom sądowym mają głęboki wpływ emocjonalny w szczególności na dzieci (Pruett i Jackson 1999). Ponadto, niedostatek zasobów finansowych i niepewność materialna wynikająca z toczącego się sporu sądowego, w którym ponoszone są koszty, w dużej mierze odpowiada za negatywny wpływ rozwodu na wszystkich członków rodziny (Semple 2010). Tryb rozwiązywania sporów mniej nasycony wzajemną wrogością jest kluczowym czynnikiem przyczyniającym się do wysokiej jakości relacji rodzicielskich (Bonach 2005). Domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej odnosi się również do dominującego w orzeczeniach o wyłącznej pieczy problemu stosowania jednakowej miary, polegającego m.in. na ograniczeniu dostępu do dziecka dla rodzica nie zamieszkującego z dzieckiem do co drugiego weekendu. Podejście oparte na równej odpowiedzialności rodzicielskiej prowadzi rodziców w kierunku tworzenia

indywidualizowanych planów rodzicielskich, co skutkuje większą różnorodnością możliwych rozwiązań. Dzieci w różnym wieku i na różnych etapach rozwoju wymagają różnych harmonogramów, a domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej prowadzi do ustaleń dotyczących opieki dostosowanych do potrzeb każdego dziecka i rodziny - możliwa jest nieskończona ilość rozwiązań. Model równej odpowiedzialności rodzicielskiej, zaproponowany w rozdziale 8, stosuje standard zbliżenia w przypadkach spornych, rozdzielając czas 50-50, gdy oboje rodzice są głównymi opiekunami, zaplanowany zgodnie z wiekiem i etapami rozwoju dzieci.

9. Ustanowienie pieczy równoważnej stanowi zachętę do negocjacji między rodzicami, mediacji i tworzenia planów rodzicielskich opartych na współpracy.

Jak twierdzi Emery (2007), prawo do samostanowienia rodziców powinno być nadrzędnym celem prawnych ustaleń dotyczących opieki nad dzieckiem. W ramach systemu wyłącznej pieczy nad dzieckiem, istnieje jednak niewielka zachęta dla rodziców do zaangażowania się w proces negocjacji, zwłaszcza w przypadku tych rodziców, którzy przewidują, że wygrają wyłączną pieczę nad dzieckiem, lub którzy są chęć ukarać swoich byłych małżonków. Domniemanie pieczy równoważnej stanowiłoby taką zachętę, a procesy takie jak mediacja skupiałyby się na opracowaniu planu wychowawczego. Domniemanie pieczy równoważnej nie sprawdzi, jednakże się bez odpowiedniego wsparcia, takiego jak ośrodki pomocy rodzinie, terapeutyczne mediacje rodzinne, programy edukacyjne dla rodziców i programy koordynacji współpracy rodzicielskiej, szczególnie w sytuacjach nasilonego konfliktu. Jednocześnie domniemanie opieki równoważnej nie tylko zachęca do korzystania z takich usług przez rodziców, ale także wywiera presję na ustawodawców, by rozwijali programy umożliwiające rodzicom negocjowanie planów rodzicielskich. Doświadczenia jurysdykcji, które poszły w kierunku ustanowienia domniemania równej odpowiedzialności rodzicielskiej, jasno to pokazują; zwiększone wykorzystanie ośrodków pomocy rodzinie i usług mediacji rodzinnej w Australii spowodowało, że 72% rodziców jest obecnie w stanie rozwiązać kwestię ustaleń dotyczących podziału opieki po rozwodzie bez korzystania z usług prawnych (Kaspiew i in. 2010; Kaspiew i in. 2009). Domniemanie pieczy równoważnej dopuszcza również opcję rodzicielstwa równoległego w sytuacjach dużego konfliktu między rodzicami, co chroni dzieci przed konfliktem rodzicielskim, jednocześnie chroniąc ich relacje z obojgiem rodziców, ponieważ rodzice kontynuują opiekę nad dzieckiem w izolacji od siebie nawzajem; a z czasem, gdy opadnie kurz bitewny i rodzice zaczną oddzielać dawne małżeńskie animozje od bieżących obowiązków rodzicielskich, ustalenia równoległe stopniowo ustępują miejsca współrodzicielstwu (Birnbbaum i Fidler 2005).

10. Piecza równoważna stanowi jasną i spójną wytyczną dla sądowego procesu decyzyjnego.

Jak omówiono w rozdziale 4, standard priorytetu „dobra dziecka” jest nieokreślony i promuje spór sądowy, który jest procesem wysoce destrukcyjnym dla wszystkich członków rodziny. Kryteria dotyczące najlepszego zabezpieczenia dobra dziecka są rzadko określane w ustawodawstwie; nieokreślony charakter tych kryteriów i ich zmienność w zależności od preferowanych wartości prowadzą do sytuacji, w której sędziowie kierują się dowolną liczbą indywidualnych i specyficznych uprzedzeń dotyczących „dobra dziecka”.. Rozwój dziecka i dynamika rodziny to delikatna materia, a dyskrejonalna władza sędziów w dziedzinie, w której nie są oni ani profesjonalnie przeszkoleni, ani kompetentni do oceny opinii osób trzecich czy literatury fachowej na ten temat, to przepis na katastrofę. Podejmując decyzje dotyczące podziału opieki nad dziećmi i dostępu rodziców do nich po rozwodzie, sędziowie nie konsultują się z odpowiednimi badaniami dotyczącymi dzieci (Kelly i Lamb 2.000) i są bardzo podatni na posiadanie mylnych uprzedzeń (Firestone i Weinstein 2,004; Mc Murray i Blackmore 1992) : Sędziowie nie są nieomylni i często popełniają błędy, przyznając opiekę nad dzieckiem rodzicowi wszczynającemu postępowanie sądowe, co wiąże się z ryzykiem umieszczenia dzieci pod wyłączną opieką rodzica bardziej przemocowego. Melton (1989) przedstawia zaskakujący obraz tego, jak mało wiedzy społecznej i psychologicznej jest wykorzystywane w polityce prawnej w sferze rozwodów i opieki nad dziećmi, która z założenia ma na celu dobro dzieci . W przypadku dwojga kompetentnych i kochających dziecko rodziców wyrok sądowy uprzywilejowujący jednego z rodziców w stosunku do drugiego, jako rodzica zamieszkującego z dzieckiem, a tym samym usuwający jednego z nich z życia dziecka jako pierwotnego opiekuna jest pozbawiony podstaw. I chociaż sędziowie ustalają opiekę nad dzieckiem w stosunkowo niewielkiej części spraw w procesie kontradyktoryjnym, decyzje sądowe mają i tak głębokie reperkusje dla większej części przypadków, ponieważ ojcowie często nie domagają się przyznania opieki nad dzieckiem w szczególności, jeśli uważają, że ich szanse na sukces są niewielkie (Kruk 1991). Domniemanie prawne, takie jak domniemanie pieczy równoważnej w sprawach spornych pomiędzy rodzicami po rozwodzie, jasna, domyślna reguła, usuwa spekulacje na temat przyszłego postępowania rodzica jako podstawy do podejmowania decyzji w sprawie opieki, ogranicza arbitralność, zwiększa określoność i przewidywalność wyniku oraz zmniejsza ilość sporów sądowych i wzajemną wrogość rodziców, eliminuje konieczność rozstrzygnięcia przez sądy sporów między dwojgiem kochających dziecko rodziców lub usuwania jednego z rodziców jako pierwotnego opiekuna z życia dziecka, stanowi ono również punkt odniesienia dla negocjacji

dla tych, którzy niejako targują się w cieniu prawa nie wkraczając na drogę sądową. Jak wskazuje Emery (2007), takie prawne wstępne założenie nie rezygnuje z zabezpieczenia „dobra dziecka”, ale zapewnia jasne, oparte na dowodach określenie potrzeb dzieci w okresie przejściowym po rozwodzie. Podsumowując, domniemanie równoważnej odpowiedzialności rodzicielskiej eliminuje niepotrzebną złożoność i upraszcza to, co coraz częściej stawało się niepotrzebnie skomplikowane w sporach dotyczących porozwodowego podziału opieki. Jak Burgoyne, Ormrod i Richards (1987) pytali wiele lat temu w kontekście rodzicielstwa po rozwodzie "Po co w ogóle sądy?" W ramach małżeństwa, opieka jest sprawowana wspólnie i równo przez oboje rodziców i można by zastanowić się czy sądy w ogóle powinny być zaangażowane w zmianę tej sytuacji. W istocie można by to ująć bardziej pozytywnie: po zakończeniu małżeństwa lub związku partnerskiego prawo po prostu uściśliłoby rolę obojga rodziców i uczyniło jasnym, że chociaż rozwód oznacza zakończenie związku rodziców, ich prawa i obowiązki rodzicielskie pozostają w mocy. Domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej pozwala sądowi nie wydawać żadnego postanowienia w sprawie opieki nad dzieckiem, tak aby sytuacja, która istniała w małżeństwie, mogła być po prostu kontynuowana, tym samym pozbawiając system sądowy niepotrzebnej ingerencji w życie rodzinne, gdy dwoje "wystarczająco dobrych" rodziców nie zgadza się w kwestii opieki nad dzieckiem po rozwodzie. Domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej pozwoliłoby sądowi na wyłączenie się z tych spraw, w których dziecko nie potrzebuje ochrony.

11. Piecza równoważna zmniejsza ryzyko i częstotliwość występowania alienacji rodzicielskiej.

Dla dzieci, alienacja rodzicielska jest traumą pisaną przez duże T, jako, że tracą one radość i miłość obecną w ich poprzedniej relacji z rodzicem, a spotyka to znaczną liczbę dzieci po rozwodzie rodziców (Bernet i in. 2010; Baker 2005; Bala, Hunt, and McCarney 2010). Wśród badaczy panuje zgoda co do tego, że alienacja rodzicielska jest krzywdząca dla dzieci (Fidler i Bala 2010); usunięcie kompetentnego i kochającego rodzica jako pierwotnego opiekuna z życia dziecka (poprzez ustanowienie wyłącznej opieki drugiego rodzica- przyp. tłum), jak twierdzą niektórzy, jest samo w sobie formą alienacji rodzicielskiej, ponieważ dzieci są pozbawione codziennej opieki i pielęgnacji ze strony rodzica, jak również ze strony jego rodziny. Alienacja rodzicielska kwitnie w sytuacjach w którym jedna strona ma wyłączną opiekę i kontrolę nad dziećmi, ponieważ wyłączna opieka jest czasami przyznawana rodzicom z poważnymi problemami psychicznymi, którzy mają po swojej stronie silniejsze argumenty w kontrydiktoryjnym procesie (McMurray i Blackmore 1992.).

Domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej zmniejsza ryzyko i częstość występowania alienacji rodzicielskiej oraz wymuszonego wyłączenia i nieobecności rodziców niebędących opiekunami, ponieważ dzieci nadal utrzymują znaczące, codzienne relacje z obojgiem rodziców, a przez to są mniej podatne na toksyczny wpływ rodzica alienującego. Jednocześnie, przy równej władzy rodzicielskiej żadne z rodziców nie jest zagrożone potencjalną utratą więzi z dziećmi i jest mniej prawdopodobne, że jeden rodzic z nich będzie oczerniał drugiego w celu wzmocnienia własnego poczucia tożsamości rodzicielskiej i uzyskania orzeczenia o głównym miejscu zamieszkania dziecka przy sobie.

12. Piecza równoważna ułatwia egzekwowanie nakazów sądowych w zakresie opieki nad dziećmi, ponieważ rodzice chętniej przestrzegają nakazu równej odpowiedzialności rodzicielskiej.

Sądowe ustalenie głównego miejsca zamieszkania dziecka połączone z postanowieniami o okresowych kontaktach z dziećmi rodziców niezamieszkujących z nimi stanowi koszmar dla organów ścigania, rodzice niebędący opiekunami walczą bowiem o więcej czasu z dziećmi, podczas gdy rodzice sprawujący stale opiekę próbują ograniczyć zaangażowanie tych ostatnich. Odmowa dostępu do dziecka jest powszechnym zjawiskiem w rodzinach z zasądzoną wyłączną opieką (Kruk 2010); w przypadku rodziców niemieszkających z dzieckiem, odmowa zastosowania się do nakazów wyłącznej opieki jest bardziej prawdopodobna, ponieważ są one przez nich postrzegane jako z natury niesprawiedliwe i nierówne. Uszeregowanie rodziców (podział na tego „lepszego” zamieszkującego z dzieckiem i „gorszego” odwiedzającego dziecko – przyp. tłum) podsyca niezgodę (Warshak 2007), natomiast przy pieczy równoważnej, ani relacja rodzica z dzieckiem, ani jego tożsamość rodzicielska nie są zagrożone, a żadne z rodziców nie jest ograniczane ramą relacji "odwiedzinowej" (Kelly 2007; Kruk 1993b). To sprawia że egzekucja prawa staje się mniejszym problemem, jako, że rodzice chętniej dostosowują się do nakazów pieczy równoważnej, które uznają za sprawiedliwe, niż do, przyjmowanych często na bazie uprzedzeń, rozwiązań przyznających wyłączną opiekę o charakterze „zwycięstwa lub porażki”, które następnie dają asumpt do zabrania drugiemu rodzicowi wizyt (Brinig 2001).

13. Domniemanie pieczy równoważnej realizuje zasady sprawiedliwości społecznej w zakresie ochrony praw dziecka.

Zapewnia ono równą ochronę prawną stosunków między rodzicami a dziećmi w przypadku dzieci rodziców rozwiedzionych, zgodnie z postanowieniami Konwencji ONZ o prawach dziecka. Praktyka sprawowania wyłącznej opieki nad dzieckiem oraz ustawodawstwo zezwalające na odebranie opieki rodzicielskiej jednemu z rodziców po rozwodzie dyskryminuje dzieci rozwiedzionych rodziców, zezwalając sędziom na odebranie opieki rodzicowi i rodzica dziecku na podstawie nieokreślonego i uznaniowego standardu „dobra dziecka”, który powinien zostać przeciwstawiony bardziej rygorystycznemu standardowi równej ochrony dla wszystkich dzieci; równa odpowiedzialność rodzicielska zapewnia równą ochronę relacji rodzic-dziecko dla wszystkich dzieci, niezależnie od stanu cywilnego rodziców. Ten podwójny standard narusza art. 2 konwencji ONZ, ponieważ w stosunku do dzieci, których rodzice się rozwodzą, stosuje inne standardy niż w stosunku do dzieci z pełnych rodzin zezwalając na odebranie ich rodzicom. Przy domniemaniu pieczy równoważnej stosowany jest bardziej rygorystyczny standard ochrony dziecka przy którym uzasadnienie usunięcia rodzica z życia dziecka, wymaga dokładnego zbadania przez właściwy organ ds. opieki nad dziećmi. Standard ten jest stosowany w przypadku dzieci z rodzin pełnych. Domniemanie równej odpowiedzialności rodzicielskiej ustanawia prawo dziecka do bycia wychowywanym przez oboje rodziców i do zachowania pierwotnych relacji z każdym z nich.

14. Piecza równoważna realizuje zasady sprawiedliwości społecznej dotyczących władzy rodzicielskiej, autonomii, równości, praw i obowiązków.

Prawa i obowiązki są ze sobą skorelowane, prawa rodzicielskie są potrzebne, aby rodzice mogli skutecznie wykonywać swoje obowiązki rodzicielskie, a władza rodzicielska w życiu dzieci jest tego efektem. Domniemanie pieczy równoważnej pozwala uniknąć sytuacji, w której prawa jednego z rodziców są przeciwstawiane prawom drugiego, oraz uniknąć uprzywilejowania praw jednego z rodziców względem drugiego. Domniemanie to afirmuje równość rodziców jako pierwotnych opiekunów oraz jako równie kompetentnych i znaczących w życiu ich dzieci. Jak podkreślają Kelly i Johnston (2005), nie ma podstaw prawnych ani psychologicznych do preferowania jednego z rodziców kosztem drugiego, ani do wybierania pomiędzy dwojgiem "wystarczająco dobrych" rodziców rywalizujących o opiekę nad dzieckiem. Nierówne układy rodzicielskie są postrzegane przez rodziców jako z natury niesprawiedliwe, a ich rozpad po rozwodzie jest bardziej prawdopodobny niż równych układów odpowiedzialności rodzicielskiej (Warshak 2007; Melli i

Brown 2008; Brinig 2001). Obejmuje to nierówne ustalenia dotyczące wspólnego rodzicielstwa, takie jak podział odpowiedzialności za opiekę nad dzieckiem w proporcji 70 %-30% lub 60%-40%, które są związane z wyższym poziomem niezgody między rodzicami niż równe ustalenia dotyczące podziału czasu 50%-50% (Melli i Brown 2008; Kaspiew i inni 2009). Wbrew wcześniejszym ustaleniom, że wspólne sprawowanie opieki stopniowo ewoluuje wraz z upływem czasu z powrotem w stronę opieki matczynej, poziom zaangażowania obojga rodziców w życie dzieci pozostaje wysoki (Juby, Marcil-Gratton i LeBourdais 2004), a najnowsze badania wykazały, że wspólne i równe rodzicielstwo jest stabilne w czasie (Berger et al 2008; Cashmore i Parkinson 2010), szczególnie w sytuacjach, w których odzwierciedlają one przedrozwodowe wzorce opieki nad dziećmi (Brinig 2001). Melli i Brown (2008) w swoim badaniu ustalili, że trzy lata po rozwodzie 90% dzieci, które początkowo miały wspólną opiekę, nadal mieszkało w dwóch domach. Wśród rodziców panuje przekonanie, że równo podzielony czas opieki jest sprawiedliwy i pozwala na wyrównanie szans między rodzicami w ich prawach i obowiązkach wobec dzieci.

15. Słuszność uznaniowego modelu priorytetu „dobra dziecka” /opieki wyłącznej nie jest poparta empirycznymi dowodami.

Istnieje natomiast duża liczba dowodów na niepowodzenia i szkody wyrządzone przez stosowanie modelu wyłącznej opieki/głównego miejsca zamieszkania ponoszone przez dzieci, rodziców i członków dalszej rodziny dziecka. Nakazy stałego pobytu wiążą się zarówno z pogorszeniem relacji między rodzicami a dziećmi, co w niektórych przypadkach prowadzi do nieobecności rodzica w życiu dziecka, jak i z zaostrzeniem konfliktów między rodzicami, a w niektórych przypadkach prowadzi do incydentów przemocy w rodzinie. Skutki tych zjawisk są szczególnie szkodliwe dla dzieci: zaburzone relacje między rodzicami a dziećmi przyczyniają się do braku poczucia bezpieczeństwa emocjonalnego u dzieci oraz do pogorszenia ich samopoczucia psychicznego i emocjonalnego, a nasilony konflikt między rodzicami zagraża bezpieczeństwu fizycznemu i dobremu samopoczuciu dzieci. Jednak, jak pisze Kelly (1991), schemat ustalania głównego miejsca zamieszkania przy jednym z rodziców z "odwiedzina" przyznawanymi drugiemu rodzicowi jest nadal stosowany, nie podlegając takiemu stopniowi kontroli i analizy sytuacji jaka byłaby wymagana. Jednak ustawodawcy nadal uchwalają lub utrzymują w mocy przepisy, a sędziowie rodzinni wydają nakazy ustalenia głównego miejsca zamieszkania, które są bezpośrednio sprzeczne z danymi uzyskanymi w badaniach empirycznych oraz nauczaniem psychologów dziecięcych i socjologów specjalizujących się w opiece nad dziećmi.

16. Korzyści płynące z domniemanej pieczy równoważnej z możliwością do podważenia są udowodnione empirycznie.

Dowody empiryczne na skuteczność równego rodzicielstwa jako realnej alternatywy dla wyłącznej opieki jednego z rodziców są solidne, jako że obecnie istnieje ponad dwadzieścia badań porównujących dzieci w systemie głównego miejsca zamieszkania z dziećmi funkcjonującymi w systemie pieczy równoważnej, które pokazują, że dzieci dostosowują się znacząco lepiej w sytuacji równych ustaleń dotyczących wspólnej opieki obojga rodziców, nawet w sytuacjach silnego konfliktu pomiędzy rodzicami. W metaanalizach Bausermana z 2002 i 2012 roku porównano funkcjonowanie dzieci i rodziców w warunkach wyłącznej i wspólnej opieki nad dzieckiem i stwierdzono znacząco lepsze wyniki dzieci nad którymi sprawowano wspólną opiekę, we wszystkich wymiarach ogólnej adaptacji i adaptacji specyficznej dla sytuacji rozwodu. Choć w wielu badaniach analizowanych przez Bausermana porównywano rodziny sprawujące wspólną opiekę z własnego wyboru z rodzinami, w których sprawowana była wyłączna opieka jednego rodzica, kilka z nich obejmowało prawnie usankcjonowane ustalenia dotyczące dzielonej opieki nad dzieckiem, w których wspólna opieka została orzeczona wbrew sprzeciwowi rodziców. Rodziny te radziły sobie tak samo dobrze, jak te które same zdecydowały się na pieczę równoważną, potwierdzając wyniki wcześniejszych badań, że wspólna opieka nad dzieckiem działa równie dobrze w rodzinach konfliktowych, w których rodzice walczą o opiekę nad dzieckiem (Benjamin i Irving 1989; Brotsky, Steinman i Zimmelman 1988). Bauserman stwierdził również, że współpraca między rodzicami wzrasta z czasem w przypadku ustaleń dotyczących wspólnej opieki nad dzieckiem, a maleje w przypadku ustaleń dotyczących wyłącznej opieki nad dzieckiem. Dowody badawcze przemawiające za równą odpowiedzialnością rodzicielską są mocne; badania przeprowadzone przez Braver i O'Connell (1998), Gunnoe i Braver (2002), Fabricius (2003), Fabricius i Luecken (2007), Fabricius i inni (2010), Fabricius i inni (2010), Kelly (2007), Kelly i Johnston (2005), Warshak (2003a), Bauserman (2002), Finley i Schwartz (2007), Lamb i Kelly (2009), Lamb (2004), Campana i in. (2008) oraz Millar (2009) m.in. donoszą o korzyściach dla dzieci rodziców rozwiedzionych funkcjonujących w warunkach pieczy równoważnej. Badania te wykazały, że bezpieczeństwo relacji rodzic-dziecko w układzie równej odpowiedzialności rodzicielskiej jest bezpośrednio powiązane z dobrym samopoczuciem dziecka, oraz że dzieci wychowywane w układzie równego podziału opieki rodzicielskiej wykazują niższy stopień depresji, jak i agresji, nawet w sytuacjach silnego konfliktu pomiędzy rodzicami. Rosnąca liczba dowodów na poparcie pieczy równoważnej odzwierciedla wylaniający się konsensus społeczny w kwestii opieki po rozwodzie, ustalenie równej i dzielonej odpowiedzialności rodzicielskiej uważane jest

za optymalne dla znacznej większości dzieci, których rodzice są w sporze (Fabricius i inni 2010; Bauserman 2012; Nielsen 2013). Ponieważ piecza równoważna jest wylaniającym się dopiero wzorcem opieki nad dziećmi po rozstaniu rodziców i nie jest wprowadzona w czystej postaci w porządku prawnym żadnego państwa, dowody empiryczne pochodzące z badań w jurysdykcjach w których obowiązuje zasada równej odpowiedzialności rodzicielskiej, są nieco niepewne. W większości badań wykorzystano małe i niereprezentatywne grupy próbne lub zestawy danych, w których brano pod uwagę jedynie opinie rodziców sprawujących wyłączną opiekę nad dzieckiem lub rodziców mieszkających z dzieckiem. Niemniej jednak australijski Instytut Studiów nad Rodziną (Kaspiew i in. 2009) w przeglądzie prawodawstwa dotyczącego pieczy równoważnej wskazuje, że domniemanie opieki jest popierane zarówno przez rodziców, jak i specjalistów, i zdaniem rodziców jest korzystne i dobrze funkcjonuje w odniesieniu do dzieci, w tym dzieci poniżej trzeciego roku życia; spadła liczba sporów sądowych dotyczących opieki nad dziećmi, przy jednoczesnym wzroście liczby przypadków korzystania z usług w zakresie mediacji i rozwiązywania sporów rodzinnych; większość rodziców jest w stanie rozwiązać swój konflikt w ciągu roku po rozwodzie bez korzystania z pomocy prawnej; ustalenia dotyczące równej odpowiedzialności rodzicielskiej są trwałe i nie ma dowodów na to, że nasilony konflikt pomiędzy rodzicami ma bardziej negatywny wpływ na dzieci w systemie pieczy równoważnej niż w formule wyłącznej opieki. To, co pozostaje kwestią niepokojącą w Australii, to brak zastosowania domniemania przeciwnego pieczy równoważnej w sytuacjach udowodnionego istnienia przemocy w rodzinie, które to domniemanie jest kluczowe dla przyjęcia ogólnej zasady pieczy równoważnej, jak to zostanie przedstawione w następnym rozdziale.